

# GAZETA PORANNA

*STEFANOWICZ*

**ILUSTROWANA KRONIKA TYGODNIOWA.**



Oryginalne typy Indjanek z Waterton Lakes (Góry Kanadyjskie). „Squaw“ na lewo nosi na głowie skalp z byka, dziedziczony z pokolenia na pokolenie a według wierzeń indyjskich dający ich posiadaczom cudowne właściwości znachorskie i czarodziejskie.





Na lewo: Z powodu choroby króla angielskiego, przyjęcia na dworze wydawać będzie w tym roku księżę Walii. Zdjęcie nasze przedstawia debutantki, które mają być wprowadzone na dwór. Otrzymują one lekcje dworskich ukłonów i etykiety.

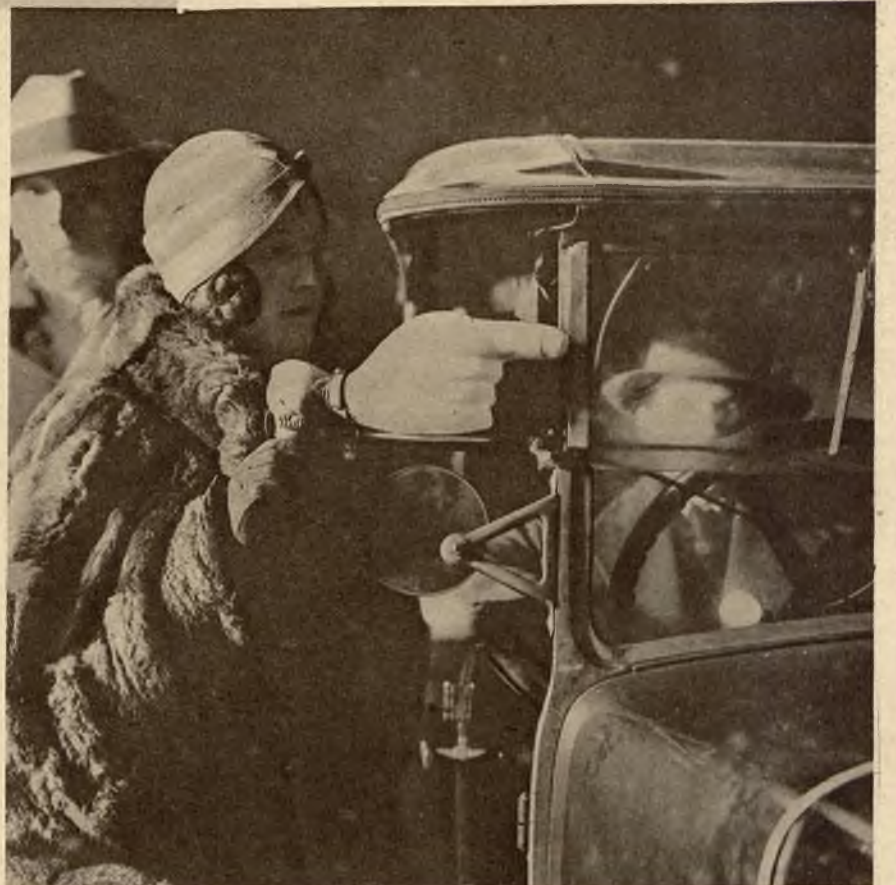


Największy gramofon na świecie znajduje się na targach lipskich.

Na lewo: Konkurs w wypiekaniu pieczywa odbył się w Londynie. Na zdjęciu widzimy sędziów konkursu badających jakość pieczywa.



Dziewczęta przebrane za pingwiny biorą udział w pochodzie urządzonym w Paryżu z okazji pół-pościa.



Na wystawie samochodowej w Londynie pojawiła się nowość: wskazówka oznaczająca kierunek jazdy w kształcie ręki ludzkiej.





Dnia 10 b. m. odbyło się na Zamku w Warszawie dekorowanie krzyżem zasługi osób zasłużonych koło rozwoju rolnictwa w całej Polsce. Zdjęcie nasze przedstawia p. prezydenta w otoczeniu odznaczonych.



Pogrzeb 28 ofiar wybuchu w arsenale wojskowym w Sofji.



Dnia 10-go marca odbył się w Lozannie ślub słynnego z wyprawy Nobilego porucznika Zappi (u góry). U dołu jego towarzysz Mariano wychodzi po ślubie na szczudłach z kościoła.



Zdjęcie z Fort Worth Pike w Teksas, nawiedzonego ostatnio katastrofą strasznego tornado.



Bankiet wydany w Paryżu na cześć słynnego polityka przedwojennej Rosji, przywódcy kadetów Miljukowa, z okazji ukończenia przez niego 70-go r. życia.





Muzykanci uliczni w Paryżu, którzy zwracają uwagę wielką perfekcją w obsłudze kilku instrumentów równocześnie.

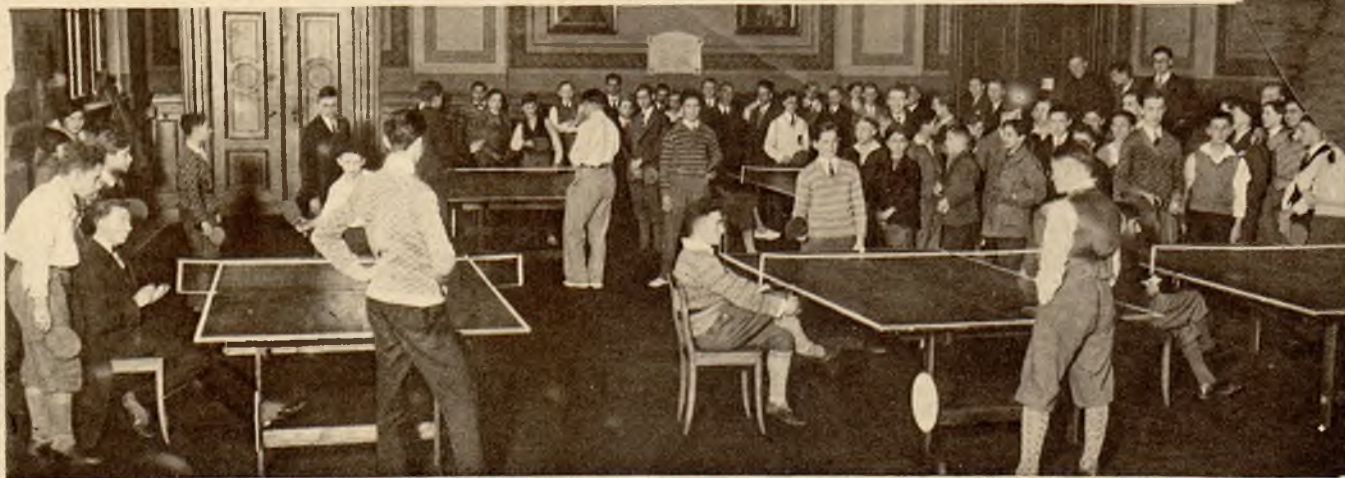
Powyższe damy nie są członkami żadnego Ku-Klux-Klanu, tylko modelami ochronnych masek gazowych, wystawionymi w Nowym Jorku.



Pokład okrętu amerykańskiego „Saratoga” służący za lotnisko samolotom marynarki wojennej.



10-letni ekwilibrysta Bob Ripa, którego popisy budzą niezwykłą sensację w Berlinie.



Na lewo:  
Zdjęcie z turnieju ping-pongowego w jednym z gimnazjów berlińskich.